

Nro.

271.

DZIENNIK

Parwyotycznych Politykòw w Lwowie.

Dnia 27go Listopada 1797.

G a z e t y.

HOLLANDYA.

Z Hagi dnia 4. Listopada.

Zdaie się, że się pogłoska potwierdzi, iż Dwór Portugalski ratyfikował Traktat pokoju z Francją zawarty, a przynajmniey Posel Portugalski w Paryżu, Kawaler *d'Avranjo* we dwa dni po daém mu zleceniu od Rządu wyiechania z Francyi, odebrał kuryera z Lizkony i ieszcze jest w Paryżu.

B 12

Bye

Bywłszy Minister Rzeczypospolitey Batawów w Madrycie, *van der Goes*, mianowany dawniey ministrem Pełnomocnym do *Lille* wezwany jest od Konwencyi, ażeby powrócił do *Hagi*, dla objęcia urzędu stałego sekretarza wydziału interesów zagranicznych, i mamy już wiadomość, że go przyjął.

Będący nasz Posel w Wiedniu Obyw: *Van Haften*, przyśłał także wiadomość o zawartym pokoju, a nawet, iak slychać, miał do przesłaney Depeszy przyłączyć kopie przedugodnych warunków do pokoju między Francją i Rzeszą, co nas tym bardziey interesuie, gdyż w nich ma bydź wyrażona indemnizacya dla Domu Oranii, iakoteż i dla naszej Rzeczypospolitey za odstąpione od nas kraje Francuzom.

SZWECYA.

Z Sztokholmu dnia 31. Października.

Dziś wieczorem zaślubienie Króla obchodzone było z naywiększą, iak tylko bydź mogło wspaniałością. Po ukoń-

czo

czoney Ceremonii była wieczerza publiczna w sali Seymowey, a potym taniec z pochodniami. Jutro Królestwo Ichmość będą przyjmować powinnowanie wszystkich stanów, potym będzie publiczny obiał, a wieczorem Opera *Gustaw Adolf*. We czwartek to jest: dnia 2. Listopada miasto ma być illuminowane, a nazajutrz bal wielki w Sali Seymowey. W następujący paniedzialek znowu Opera *Gustaw Adolf* będzie reprezentowana.

NIEMCY.

Z Ratyzbony dnia 6. Listopada.

Kommissarz Cesarzski tu będący de *Hügel* odebrałszy przed dwoma dniami z Wiednia Dekret Nadworny w niżej wyrażoney treści, wczoray go udzielił Zgromadzeniu Rzeszy.

Cesarz Jmć przesłał dawniey Seymowi Rzeszy w Ratyzbonie dekret swòy Nadworny, w którym odpowiadając na pismo pod dniem 11. Sierpnia względem kongressu Rzeszy o pokóy, oświadczył
swe

swe ukontentowanie z okazanych patry-
 otycznych myśli, potwierdził ułożoną
 instrukcją dla Deputacyi Rzeszy, i też
 Deputacją zachecił, do wiernego dopeł-
 nienia tradnych iey obowiązków, ażeby
 zbawienny, sprawiedliwy i przyzwoity
 pokóy dla Rzeszy jaknajprędzey mógł
 nastąpić. Oznaymił razem, że od czasu
 wydania nadwornego Dekretu dnia 18.
 Czerwca nienstannie w tym względzie
 swego dokładał usiłowania, i jest dla nie-
 go wielkiem zaspokojeniem, iż o skutku
 tego może zgromadzenie Rzeszy uwiado-
 mić, i doniesć, że miasto *Rastadt* w kra-
 iu Badeńskim sławne iaż w dziejach te-
 rażnieyszego wieku, wyznaczone jest na
 kongres pokoju. gdzie więc nadzień 15.
 Listopada Deputacya Rzeszy dla ukoń-
 czenia tego wielkiego dzieła zgromadzić
 się ma, a Cesarz z swoiey strony mianu-
 ie swym Penomocnikiem Konfilyarza
 tajnego i Szambelana, Kawalera Złote-
 go Runa i wielkiego Krzyża Orderu Sgo
Szczepana, Hrabiego de *Metternich* na
Winneburg Beilstein zapewniając dla
 Rzeszy opiekę swą przy negocyacyi o
 pokóy.

Z *Stuttgard* dnia 3. *Listopada*.

Margrabia *Badeński* kazał iaknay-
prędzey urządzić przyzwoicie zamek w
Rastadt, gdzie się kongres ma odpra-
wiać.

ANGLIA.

Z *Londynu* dnia 31. *Października*.

(*Dalszy ciąg Manifestu.*)

Następujący sposób postępowania nie-
przyjaciół *W. Brytanii* więcey ieszcze
zatrudni bieg traktowania, przydając do
tylu uraz nową nie praktykowaną obel-
gę. Nie przelamane zawady, któremi
tamowali *Negocyacyą*, towarzyszyły po-
zornym upewnieniom, iż szczerze pra-
gną pokoju. Zniszczywszy wszelkie spo-
soby dalszego ciągu pożądanych układów,
powtarzali zawsze najmocniejszy one-
goż

goż życzenia, rozkazując Ministrowi W. Brytanii opuścić kraj; oświadczali się, iż oczekiwać będą na niezwłoczny powrót jego, ponawiając zażarzałe, już po tyle razy odrzucane i nie podobne do przyięcia pretenzje, udawali, iż wyglądają na prędką i sędliwą do ich życzeń odpowiedź. Wszakże, wprzód nim odpowiedź takowa mogła nastąpić, wydali Deklaracyą, zopowiadając w niej krajowi swemu odiażd Ministra Królewskiego, słowem chwytali z chciwością wszelkie zdarzenia, przypisując postępowaniu W. Brytanii zawód życzeń powszechnych pokoju i odnowienie nieszczęść wojennych. Zamiar takowy został ponowionym w późniey wydanych równie podstępnych, iako łudzących, w których usiłują dać postępowaniu swemu cechę sprawiedliwości, podeysć opinią publiczną i prawdę pozornemi przyćmić wybiegami, w nadziei, iż przez despotyczne użycie władzy swoiey będą mogli zapobiedz, aby taż prawda w całym swoim świetle we *Francyi* nawet poznana i zrozumiana nie była. Lecz niech wie *Francya*, *Europa* i świat cały, iż

Rząd

Rząd Francuski do póki w takowych sentymentach trwać będzie, żadnego Królowi Jmci nie zostawnie wyboru; chybaby ten chciał się upodlić do uczynienia ofiary z prerogatyw Korony swojej i zabezpieczenia krajów Państwa, dla poświęcenia ich dumie nieprzyjaciół. Niech będzie powszechnie wiadomo, iż ci zamiast okazać z swej strony skłonność zbliżenia się kiedyżkolwiek do sprawiedliwych propozycji Króla Jmci W. Brytanii nigdy takich nawet choćby i przefadzonych nie podali warunków, przed któremiby sami mieli bydź gotowemi do zawarcia pokoju. Żądali onr, iako artykuł przedugodny, i to ieszcze w sposobie obrażającym i pełnym ambicyi takich rzeczy i takich ofiar, które porównywając stan istotny obu krajów w iakimkolwiek bądź stopniu Negocyacyi, byłyby zawsze nieśłownemi i bezproporcjonalnemi. Z drugiey strony warunki przez Króla Jmci podane, są otwarte, iasne, i decydujące. — Rostrzasanie wszystkich do nich ściągających się Punktów, lub innych, które sam nieprzyjaciel mógł przyjąć za zasady pokoju, żądane było

czę-

często ze strony Króla Jmci, przyrzę-
czone przez Pełnomocników *Francuskich*
lecz dotąd niuskuteczne. Zerwanie
zatem negocyacyi, ani pozorom wzglę-
dem zasad nie mogących być przyjętem,
ani nieporozumieniu się względem warun-
ków, lecz stałemu i niezłomnemu upo-
rowi nieprzyjaciela przedłużenia wojny;
i nieprzyjaznym zamiarom ciągłego tar-
gania się na pomyślność i bezpieczeństwo
tych Królestw musi być przypisane.

Reszta w następującym Nrze.